

TEATRY

TEATR NARODOWY: Dziś i jutro komedia Heinricha „Awantura o Jolanę” z Eichelwörth i Danczyńskim i Węgrzynem.

TEATR POLSKI: Dziś i jutro komedia Heinricha „Awantura o Jolanę” z Eichelwörth i Danczyńskim.

TEATR NOWY: Dziś komedia A. Chardas „Migo” z Jarkowską i Kurnakowiczem. Jutro teatr nieczynny. W sobotę premiera „Arlety i zielonych pudeł”.

TEATR LETNI: Dziś i jutro komedia Vulpusa „Zwycięzcy kryzysu” z Maszyńskim i Zimczem.

TEATR MAŁY: Dziś i jutro komedia muzyczna Let'a'za „Szczęście na poddaszu” z Brochwiczówną.

KAMERALNY: Dziś i jutro sztuka Wacława Grubickiego „Kochankowie” z Gryńską.

PARAFIA ŚW. FLORIANA (Florjańska 3 — Praga): Codziennie o godz. 6 wieczorem misterium Calderona „Tajemnice Mszy Św.”.

HOLLYWOOD: Dziś rewja „Na Hozej menajgorzej”.

WIELKA REWJA (Karowa 18). Dziś i jutro rewja „To wa-to zoda-czyć” z pp.: Mankiewiczówną, Makowską, Bodo, Krukowską i in.

WYSTAWY

INSTYTUT PROPAGANDY SZTUKI, Królewska 13. Dziś otwarcie wystawy książki sowieckiej i piaskotów.

KAMIENICA BARYCZKÓW. Wystawa prac artysty śląskiego, Jasia Walachy.

ZACHĘTA: W sobotę otwarcie wystawy „Polska i jej lud”.

MUZEUW NARODOWE (Podwale 15/17): We wtorek malarstwo polskie, w czwartki — obce; Al. 3 Maja 13/15: W srody, piątki, soboty, niedziele — wystawa sztuki zagranicznej.

S. i M. (Królewska 11). Wystawa zbiorowa p. n. „Hajkatura i groteska”. Wystawcy: B. Berezowska, W. Daszewski, R. Topolski, Z. Wasniewski.

KONCERTY

SIM (Królewska 11): Od godz. 18-iej — orkiestra, dancing; od godz. 20-30 — p. Carnero (śpiew), p. Janczyński (fort.).

KINA

ADRIA: „Cień szczęścia”.

AMOR: „Unica” i dodatki.

ANTINEA: „Początek przed lustrem i „Dziwny dom”.

ATLANTIC: „Lady Lou”.

APOLLO: „Człowiek”.

AS: „Wielka klatka” i dodatki dwukrotnie.

CAPITOL: „Sekret kobiety”, „Masiński dr. ru - manchu”.

CASINO: „Proszę się kochać”.

COLUSSEUM: „Ułtman życia” i rewja.

COLUSSEUM (mała sala): „Książka wśród ciemności”.

CORSO: „Porwanie” i rewja.

CZARY: „Rewizor”, „Ken May-naru”.

EROPA: „Droga do szczęścia”.

EUKA: „Noc w Cencio” i tłum polski.

FAMA: „Urwis z Hiszpanji”.

FORUM: „Rycerze stepu” i „Ułtman szczęścia”.

GLORIA: „Tajemnica d-ra Hun-gran”.

LOMETTA: „Hrabia Monte Chri-sto”.

LUX: „Sierżant X” i dodatki.

MEWA: „Zaczęliśmy wczoraj”, „Flip i Fiap w mazzeskiej niewoli”.

MAYESTIC: „Flip i Fiap, jako wro-gowie mazzeskiwa”.

MASKA: „Ciara Bow” i „Tajem-nica zanku Karlock”.

MARS: 1) „Jarmark miłości”, 2) „Niemy przyjaciel”.

MIEJSKIE: 1) „Niepotrzebne dzi-ełko”, 2) „Anioł w aniele”.

NOVA TOMBOLA: „Jennie Ger-hardt”, „Przez z rękawic”.

NOWY SPLENDID: „Miraz szczę-ścia” i rewja.

OKO PRASKIE: 1) „Serce wiecz-nie młode”, 2) „Noc w Grand Hote-lu”.

PAN: „W niewoli dzungli”.

PETIT TRIANON: 1) „Dziś żyje-my”, 2) „Skonczona piosenka”.

PRUMEN: „Pat i racuchon, jako ogrodnicy na pensji żeńskiej”.

PRAGA: „Tunel” i „Tajemnica ka-baretu”.

RAJ: „Postrach Arisony” i dodatki.

ROXY: „Upiór o północy”.

RIVIERA: „Wyspa tajemnic”.

„Przybłęda”.

SIŁOWY: „Zle kochana”.

SWIATOWID: „Buntownik”.

SOKOL: „Skonczona piosenka”, „Nie-porozumienie w St. Moritz”.

STAROMIEJSKIE: „Pod gradem kul” i „Wieczny wróg”.

TOM: „Papryka”.

UCIECHA: „Papryka”.

UNIA: „Biały Upiór”.

VARIETE KINO (Cyryl): Rewja „Raz, a dobrze!” i film.

Dlaczego się krzywdzi inwalidów

Ze Związku ciężko okaleczonych

Dzieją się czasem rzeczy nie-zrozumiałe.

W czerwcu r. ub. został zało-żony w Warszawie Związek Ciężko Okaleczonych Inwalidów Wo-jennych Rzeczypospolitej Pol-skiej. Zgrupował on w swoich szeregach przeszło 400 członków w samej Warszawie — obecnie organizuje prowincję. Jest więc już koło tego związku w Stanis-ławowie, w Lublinie, w Żyrardowie, w Rypinie; organizuje się i w innych miastach.

Związek, jako cel działania postawił sobie wyłączenie samo-pomocy, usiłując trzymać się zda-leka od wszelkiej polityki, zreszt-ą jak opiewa statut, członkiem związku może zostać każdy inwal-ida, bez różnicy wyznania. To też w krótkim czasie związek do-szedł do pewnych pozytywnych rezultatów.

Zorganizowano przy związku ośrodek leczniczy, gdzie dwóch dzielnych inwalidów — lekarzy udziela bezpłatnie pomocy lekar-skiej kolegom. Prócz tego zwią-zek, jak wszystkie organizacje tego rodzaju, zabiega o to, aby umożliwić egzystencję swoim członkom — inwalidom, a więc lu-dziom, którzy swój obowiązek względem ojczyzny wypełnili jak mogli, najlepiej.

Jednakże z chwilą założenia związku zaczęły się dziać rzeczy, prawnie biorąc, dziwne, z etycz-nego punktu widzenia — ohydne. Oto inwalidom, należącym do te-go związku, odebrano bilety tram-wajowe bezpłatne i ulgowe. Za-znaczyć tu należy, że związek nie

otrzymuje żadnych subwencji rządowych, ani komunalnych, nie jest więc w stanie pomagać swym członkom tak, żeby kupo-wać dla nich bilety kwartalne tramwajowe. Z drugiej strony trzeba wziąć pod uwagę, że zwią-zek w swych szeregach zgrupo-wał inwalidów, wśród których większość, to ludzie pozbawieni nóg lub rąk i ci, którzy z wojny wyszli z niedowładem kończyn, głusi etc.

Starania o przywrócenie tych biletów członkom związku spot-kały się z dość zrychliwym ustosun-kowaniem dyrekcji tramwajów. Dyrekcja mianowicie jako waru-nek zasadniczy ze swej strony postawiła: bilet może otrzymać t. zw. inwalida 50 proc., przy-czem pierwszeństwo mają inwal-idi, pozbawieni jednej lub obu nóg, jednej lub obu rąk oraz nie-widomi. Związek wobec tego wy-stawił listę swoich członków, gdzie 50 kandydatów, około 30 było bez jednej lub obu nóg, a po-zostali byli inwalidami 60 — 80 proc. Jednakże, mimo, iż sprawa tych biletów przeszła od Mini-sterstwa Spraw Wewn. do dyrek-cji tramwajów miejskich wszyst-kie możliwe instancje i wszystkie odnośły się z wystarczającą zrychliwością, rzecz się rozbiła o magistrat, który dla jakichś dziwnych i zupełnie dla nas nie-zrozumiałych względów — bile-tów nie przyznał.

Sprawę tę zbadaliśmy dokład-nie, czytając od początku do koń-ca wszystkie memorjały i odpo-

wiedzi związku i biorąc pełną od-powiedzialność za swoje słowa, stwierdzamy, co następuje: po-zbawienie inwalidów jakiegokol-wiek świadczeń, które im przy-sługują, nie jest wprawdzie przez katechizm zakwalifikowa-ne jako przestępstwo, wołające o pomstę do nieba, niemniej jed-nak każdy dobry obywatel Rzecz-ypospolitej, każdy człowiek roz-umiejący, na czem polega siła moralna państwa — nie znajdzie dość słów potępienia na takie sta-wianie sprawy.

OKAZJA!

w pierwszym Lombardzie Akcyjnym

LICYTACJA CODZIENNIE

począwszy od dnia 10 lipca 1934 r.
Pl. Napoleona Nr. 2.

Warszawskie Towarzystwo Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości
Spółka Akcyjna

Zakaz sprzedaży mleka
w naczyniach otwartych

Spowodu wejścia w życie za-kazu dostawy mleka i śmietany w otwartych naczyniach do do-mów prywatnych z dniem 15-go sierpnia na terenie śródmieścia Warszawy, cały szereg sklepów mieszanych (spożywczo - mle-carskich) przystępuje do orga-nizacji odpowiedniej sprzedaży mleka (butelkowanego).

Właściciele sklepów, którzy sprzedają dziennie mleka od 5 do 10 litrów, w warunkach naj-bardziej niehigienicznych, są naj-większymi przeciwnikami upo-rządkowania handlu mlekiem w Warszawie, a jest ich w Warsza-wie kilka tysięcy. Są oni głów-nym czynnikiem anarchy, panującej w dziedzinie obrotu mlekiem i śmietaną w stolicy.

Ostatnio stwierdzono w kilku próbach śmietany obecność bak-teryj chorobotwórczych. Dlatego też władze administracyjne nie zamierzają nadal tolerować sprzedaży mleka i śmietany w sklepach nieodpowiednio urządzo-nych, w warunkach urągających higienie.

Zmiana trasy
linji nr. 20

Wagony nocnej linji tramwajowej Nr. 20 kursują od wczoraj już nor-malną trasą, t. j. od zbiegu Marszał-kowskiej i Królewskiej, biegną przez Królewską, Krak. Przedmieście, Trę-backą i dalej, a to dzięki ukończe-niu robót przy zmianie torów tram-wajowych na ul. Królewskiej.

Zjazd esperantystów
w Warszawie

Na zaproszenie zarządu m. stoł. Warszawy jubileuszowy zjazd esperantystów w 1937 r. odbędzie się w stolicy, jako w miejscu, w którym żył i pracował twórca je-zyka esperanto, dr. Ludwik Zamenhof.

Zwalczanie kurzu
na Żoliborzu

Na terenach, posiadających lot-ne piaski na Żoliborzu, siano jest obecnie lubin, a inne obszary ob-siewane są trawą. Między inne-mi obsiewane są trawą Al. Woj-ska Polskiego, pl. Inwalidów, ul. Krasieńskiego, Kreczowiecka i in. Roboty te usuną dotkliwą plagę kurzu na Żoliborzu; będą one niebawem ukończone.

O wyeksmitowanie
kolejek dojazdowych

Po decyzji Sądu Apelacyjnego, który uznał, że sprawa o wyrugowa-nie kolejek dojazdowych z granic miasta spowodu upływu terminu koncesji podlega właściwości sądów krajowych, obecnie dowiadujemy się, że akty tej sprawy wróciły do Sądu Okręgowego i już w krótkim cza-sie należy oczekiwać wyznaczenia terminu dla merytorycznego rozpa-trzenia sprawy. Zarząd Miejski do-maga się energicznie usunięcia kole-jek poza granice miasta.

Nowy naczelnik
w dyrekcji tramwajów

W dniu wczorajszym objął urzęd-owanie w tramwajach miejskich no-womiany naczelnik Wydziału Linji i Budynków, plk. Dąbkowski, b. ko-mendant Szkoły Saperów w Warsza-wie, mianowany na miejsce wice-dyrektora również Dąbkowskiego, któ-ry przechodzi na emeryturę wskutek całkowitego jej wysłużenia.

Czytalcie
Nowiny CodzienneZ NAJLEPSZEGO
MATERJAŁU
NAJSTARANNIEJSZE
WYKONANIE

RECEPT OKULAROWYCH

G. Gerlach
WARSZAWA, OSSOLIŃSKICH 4

RADJO

Czwartek, dnia 5 lipca.

16.00 Muz lekka — zesp. Landowski-go i Pewznera. 17.00 Skrz. pocztowa. 17.15 Recital śpiew. B. Tyjańska (Tr. ze Lwowa). 17.35 Konc. kamer. na wiole da gamba, flet i fortep. — pp. Macalik, J. Skawiński i Olga Martu-siewicz (Tr. z Kr.). 18.00 Pogad. dla kobiet: Ekwiunek turystyczny dla kobiet — H. Jabczyńska i Jedrze-jewska. 18.15 Słuchowska: „Sen” D'Annunzia i „Na służbie w mie-scie” pg. C. Zapolskiej, słowo wat. — W. Rogowicz. 19.15 Recital śpiew. E. Bendera (bas). 19.35 Muz. salon. (pt.). 20.02 Przegl. teatr. 20.12 Muz. lekka — zespół „Polski Schrammel” (Tr. ze Lw.). W. Gerhardt i R. Ko-rekci — I i II skrz., K. Maurycy — harm. i St. Gwiliński — gitara. 21.02 Kącik dla młods. wiejsk. 21.12 Wieczór kompozytorski Aleksandra Michałowskiego w wyk. uczniów Mi-strza — Marij Bronsteinówny, Stefa-nji Feltns, Ruty Waldówny i Henry-ka Eisenberga. 22.00 Odczyt o ś. p. Marij Curie - Skłodowskiej — L. Wer-tenstein. 22.15 Muz. tan. z rest. Gastro-nomja. 23.05 Koniec aud. Kr.). 22.15 Muz. tan. z rest. Gastro-nomja. 23.05 Koniec aud.

Piątek, dnia 6 lipca.

6.30 Początek audycji. 12.10 Muz. popularna (płyty). 13.05 Koncert zespołu salonowego N. Mańskie-j. 16.00 „Godzina muzyki w Wiedniu” (pt.). 17.00 Aud. dla chorych (Tr. ze Lw.). 17.30 Konc. na altówkę z tow. fortep. — St. Schleichkorn (Tr. z Kr.). 17.45 Recital śpiew. W. Roessler-Stokowskiej (m. sopr.). Tr. z Pozna. 18.00 Odczyt — reportaży: Dole i nie-dole polskich miasteczek — K. Mu-szałówna. 18.15 Fragmenty operetko-we (pt.). 18.45 Pogad.: O burzach i piorunach — J. Baumgarten. 18.55 Jak spędzić święto? 19.15 Muz. salon. i tan. z kaw. Gastronomia. 20.00 Skrz. poczt. tech. 20.12 Pogad. muz. o programie koncertu symf. — prof. Z. Jachimecki (Tr. z Kr.). 20.22 Konc. symf. — ork. P. R. p. d. T. Ma-zurkiewicza i M. Jonaszowa (fort.). W progr. Różyczkiego „Bolesław Śmia-ły”. Ljapunowa Konc. fort. es-m. i Czajkowskiego „Manfred”. 21.10 Dz. wiecz. 21.20 Przegl. prasy rol. (Tr. z Wilna). 21.30 C. d. koncertu. 22.15 Feli: Janowska szerokośćka do z bów — J. Zakęski. 22.30 Muz. tan. z danc-Oaza. 23.05 Koniec aud.

Wypadki i kradzieże

ROWERZYSTA
POD SAMOCHODEM.

Na rogu licy Królewskiej i pl. J. Piłsudskiego, dostał się pod samochód 21-letni Konstanty Silanow (święto-jerska 20), goniec, jadący na rowe-rze. S. doznał złamania 2-eh żeber i potłuczenia lewego barku. Nieszcze-śliwego przewieziono na opatrunek do ambulatorjum Pogotowia.

UPADEK DESPERAT.

W 1 komis. targnął się na życie 37-letni Karol Szulecki, elektrotechnik (Wolska 26), który był zatrzymany za awantury na ulicy. Szulecki zadał sobie nożem 2 rany ciężkie brzucha i klatki piersiowej. Desperata opatrzył lekarz Pogotowia i, ze względu na lekki stan, pozostawił na miejscu. Zaznaczyć należy, iż Szulecki w po-dobny sposób kilkanaście razy już u-siłuje pozbawić się życia. Jest to sta-ty pacjent Pogotowia.

UPADEK ZE SCHODÓW.

64-letni Judda Rotkopf, nauczyciel (Muranowska 14), spadł ze schodów w tymże domu i złamał prawą nogę. Po udzieleniu pomocy, Pogotowie przewiozło starca do szpitala na Czy-stem.

TRAGEDJA MĘZATKI.

W barakach na Anopolu, targnę-ła się na życie, naplwisz się esencji ołowię, 33-letnia Genowefa Kaczo-rowska, przy mężu. Desperatkę przewiozło Pogotowie do szpitala Prze-mienienia Pańskiego.

STARCE TRAMWAJU
Z SAMOCHODEM.

Nocy ub. na ul. Grochowskiej w pobliżu 17 komis. samochód cięża-rowy NR. 24543 firmy Ludek — z Ko-zienic, prowadzony przez kierowcę Władysława Kamaradzkiewicza, zderzył się ze stojącym elektrycznym linji „23”, skierowanym w stronę War-szawy. Starce było tak silne, że sa-mochód zaczęł się z tramwajem. Po-gotowie techniczne zajęło się roz-eciepieniem rozbitego samochodu z po-ważnie uszkodzonym tramwajem mo-torowym 110. Przerwa w ruchu trwa-ła 45 minut. Wypadku z ludźmi nie było. Uszkodzony tramwaj zaciągnię-to do warsztatów na Wolę.

Zmarli

Ś. p. Wacław Kozłowski, dr. med., l. 58, w Opocznie; ś. p. Władysław z Gruzewskich Widacki, w Warsza-wie; ś. p. Stefan Dembiński, l. 64, w Borkowicach; ś. p. Lucjan Złotni-ki, lekarz - dentysta, l. 45, w Warsza-wie; ś. p. Zygmunt Szempliński, w Warszawie; ś. p. Julian Radomski, kupiec, l. 70, w Warszawie; ś. p. Bro-nisława z Grodzkich Gotlib, w War-szawie; ś. p. Felicia z Rozencwajgów Celnikierowa, wdowa w Warszawie.

Od 50 gr. 3 zł.

kosztują bilety w teatrze

WIELKA REWJA

KAROWA 18. TEL. 692-99.

Z udziałem Mankiewiczówny, Makowskiej, Antoszkówny, Krasze-wskiej Leitzkówny, Budo, Krukowskiej, Regro, Skoniecznego, Sy-ma, Woyciezki i Revue-Girls.

2 przedstawienia: 7.30 i 10-ta wieczór.

Zabezpieczenie Warszawy
Przed duram brzuszny

Zgodnie z postanowieniem władz sanitarnych, wszystkie dzieci wyjeżdżające na kolonie letnie do obozów harcerskich etc. musiały poddać się szczepieniu przeciwdurowemu. Szczepień tych dokonali lekarze szkolni, specjalnie zorganizowane lotne ko-lumny lekarskie, Miejski Instytut Higijny i Państwowy Zakład Higijny. Ogółem zaszczepiono około 8000

dzieci w celu uchronienia ich przed zapadnięciem na dur płamisty pod-czas pobytu poza Warszawą (brak dobrej wody na miejscu etc.).

W ten sposób zabezpieczono rów-nież Warszawę przed zawleczeniem duru brzuszego przez ewentual-nych chorych. Przed kilku laty mia-l miejsce szereg takich wypadków.

Krwawy dramat
w mieszkaniu adw. Rotwanda

W mieszkaniu adwokata Jerze-go Rotwanda przy ul. Kredyto-wej 3 m. 8 pracowała od kilku miesięcy 20-letnia Zofia Glistów-na, jako pokojówka, do której za-lecał się 23-letni Józef Sokołowski, reżenik, zamieszkały przy ul. Ogrodowej 5. Sokołowski był na-rzeczonym Glistówny i w krótk-im czasie miał się odbyć ich ślub. W tych dniach Sokołowski stracił pracę, wobec czego Glistówna zażądała przesunięcia da-ty ślubu do czasu, aż Sokołow-ski znajdzie pracę.

Wczoraj wieczorem Sokołow-ski przybył do Glistówny i mię-dzy narzeczonymi wynikła sprze-czka co do terminu ślubu. Zde-

nerwowany S. dobył rewolweru i zaczął strzelać do nieszczęśliwej dziewczyny, która odniosła szereg ran klatki piersiowej i głowy. Po strzałach Sokołowski na-bił rewolwer i celnym strzałem pozbawił się życia. Zaalarmowa-ni strażnikami domownicy wezwali policję i pogotowie. Lekarz stwierdził śmierć Sokołowskiego, Glistównę zaś po doraźnym opa-trunku przewieziono w stanie ciężkim do szpitala św. Ducha. Złotki samobójcy przekazano prosektorjum.

Przedstawiciele władz sądowo-prokuratorskich przybyli wkrót-ce na miejsce wypadku.

STARA BANDA: NOWE KAWAŁY!

NA HOŻEJ — NIENAJGORZEJ

bije wszystkie rekordy
śmiechu, humoru, weso-
łości i pomysłowości

Teatr HOLLYWOOD — Hoża 29

Ceny biletów od 1-3 zł. przedsprzedaż w teatrze od 11—2 pp. i od 5 do końca przedsalw, oraz w biurach teatr i Orbis

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. MARCELI DOBRZYŃSKI
ChOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE I PŁCIWE.
ul. Pierackiego 15, dawna Foksal, 9-215-1.